

POSTANOWIENIE

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSA del. do SN Andrzej Kot

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Aleksandra Herzoga
w sprawie W. W.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 30 marca 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 15 lipca 2016 r., sygn. akt V Ka .../16

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt IV K .../15,

I. oddala kasację;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L., wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt IV K .../15, oskarżonego W. W. uznał za winnego tego, że w okresie od 20 sierpnia do października 2011 r. daty dziennej bliżej nieustalonej, w L., działając kilkakrotnie w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Z. J. poprzez wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru spłaty

zobowiązań finansowych oraz wyzyskanie błędu pokrzywdzonego co do swojej rzeczywistej sytuacji finansowej, polegającego na zatajeniu faktu posiadania szeregu innych zobowiązań majątkowych, w ten sposób, że pokrzywdzony zawarł z nim ustną umowę pożyczki i przekazał mu pieniądze w kwocie 25.000 zł, ponadto wykonał remont w jego lokalu za kwotę 1.000 zł i zapłacił A. O. za wykonane dla niego meble sklepowe kwotę 2.000 zł, zaś W. W. nie uregulował swoich zobowiązań finansowych powodując straty w łącznej wysokości 28.000 zł na szkodę Z. J., tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go na karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k., poprzez wyrażenie oczywiście błędnego poglądu, iż działanie oskarżonego W.W. wypełniło znamiona zarzuconego mu przestępstwa oszustwa, podczas gdy oczywisty brak zamiaru po stronie oskarżonego doprowadzenia pokrzywdzonego Z. J. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz obiektywne okoliczności, które ostatecznie uniemożliwiły zwrot pożyczonej kwoty, jak również podejmowanie przez W.W. wszelkich działań zmierzających do uregulowania powstałej zaległości, zwłaszcza wyrażenie zgody na podpisanie oświadczenia o uznaniu długu, powodują, że przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się zarzuconego mu przestępstwa jest w przedmiotowym stanie faktycznym błędne i niedopuszczalne,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie jednostronnej, dowolnej i nieobiektywnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, poczynienie ustaleń na podstawie fragmentów materiału dowodowego wyłącznie niekorzystnych dla oskarżonego bez przeprowadzenia wszechstronnej oceny dowodów, a w szczególności przyjęcie przez Sąd założenia, że wyjaśnienia W.W. pozbawione są waloru wiarygodności, co w konsekwencji doprowadziło do całkowicie niesłusznego i bezpodstawnego uznania, że oskarżony działał z zamiarem oszustwa

i uznania go za winnego zarzucanego mu przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 15 lipca 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu.

Kasację od tego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w L.. Zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił:

1. „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 286 § 1 k.k., polegające na błędnym przyjęciu, że wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego co do dobrej sytuacji majątkowej oskarżonego i jego rzekomej możliwości spłacenia zaciągniętych zobowiązań nie wyczerpuje ustawowych znamion cytowanego przepisu, w sytuacji gdy okoliczność ta miała zasadnicze i podstawowe znaczenie przy podjęciu decyzji przez pokrzywdzonego o udzieleniu pożyczki, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego,

2. rażące naruszenie prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 15 lipca 2016 r., sygn. akt V Ka .../16, polegające na dokonaniu dowolnej i błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, manifestujące się w wysnuciu błędnych wniosków z zeznań świadka Z. J., co do jego przekonania o sytuacji majątkowej i możliwości spłacenia zobowiązań przez oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do oczywiście niesłusznego uniewinnienia przez Sąd Okręgowy oskarżonego W.W.,

3. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez wydanie wyroku zmieniającego rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do istoty sprawy w oparciu o niepełną ocenę i analizę materiału dowodowego ograniczającą się jedynie do oceny zeznań świadka Z. J. oraz niewskazanie rozważań dowodowych prowadzących do tak odmiennych wniosków

w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego, co skutkowało niesłusznym uniewinnieniem oskarżonego.”

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty nie są zasadne.

Zarzut sformułowany w punkcie I kasacji jest chybiony z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że Sąd odwoławczy nie przyjął, iżby wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego co do dobrej sytuacji majątkowej oskarżonego i jego rzekomej możliwości spłaty zaciągniętych zobowiązań nie wyczerpywało ustawowych znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k. Przyjął natomiast, że oskarżony nie wprowadził pokrzywdzonego w błąd ani też nie wyzyskał jego błędu co do sytuacji majątkowej. Można więc z całą stanowczością stwierdzić, że Sąd Okręgowy w L. tak nie postąpił, jak zarzuca się w kasacji i nie popełnił zarzucanego błędu stanowiącego rażące naruszenie przepisu prawa materialnego. Po drugie dlatego, że skarżący pod pozorem obrazy prawa materialnego w istocie podnosi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jako że kwestionuje poczynione przez Sąd odwoławczy ustalenia z zakresu strony przedmiotowej zarzucanego oskarżonemu czynu. W pierwszym rzędzie podważa leżące u podstaw zaskarżonego wyroku ustalenie, że oskarżony nie wyzyskał błędu pokrzywdzonego co do posiadania innych zobowiązań finansowych, albo z innej perspektywy, że zachowanie pokrzywdzonego polegające na udzieleniu pożyczki (rozdysponowaniu własnym mieniem) nie było skutkiem wyzyskania błędu co do sytuacji majątkowej, a to dlatego, że pokrzywdzony tę sytuację w trakcie żądania pożyczki znał. Kwestionuje też ustalenie Sądu odwoławczego, że nie miało miejsca wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru spłaty pożyczki. Dobitnie świadczy o tym uzasadnienie kasacji, w szczególności stwierdzenie zamieszczone w przedostatnim akapicie, że „ocena dowodów oraz poczynione ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku noszą cechę dowolności”. Taki zaś zarzut na tym etapie postępowania jest niedopuszczalny (art. 523 § 1 k.p.k.).

Nie są również zasadne zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego.

W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na pewną nieporadność w konstruowaniu tych zarzutów. I tak, skoro skarżący w pkt II podniósł uchybienie polegające na wadliwej (dowolnej, błędnej) ocenie zeznań pokrzywdzonego, to nieporozumieniem było wskazanie jako naruszonych przepisów art. 4, 5 § 2 i 92 k.p.k. W takiej sytuacji jako naruszony należało niewątpliwie powołać przepis art. 7 k.p.k. Przyjmując, że z treści tego zarzutu jednak wynika, że zarzut naruszenia i tego przepisu prawa procesowego skarżący postawił, jest oczywiste, że dla jego skuteczności konieczne było wskazanie, na czym ta - wadliwa ocena tego dowodu miała polegać. W realiach tej sprawy za takie uchybienie można byłoby uznać brak analizy i prawidłowej oceny zeznań świadka Z.J. co do okoliczności towarzyszących zawarciu z oskarżonym w dniu 20 sierpnia 2011 r. ustnej umowy pożyczki. W szczególności chodzi o relację świadka o zapewnieniach oskarżonego, że odda gotówkę w przeciągu 10 dni z odsetkami, gdyż w nieodległym czasie ma dostać od swojego brata 100 tys. zł na remont domu. Ponieważ oskarżony doskonale wiedział, że nie będzie w stanie w tym terminie tego długu spłacić, w tym jego zachowaniu można było upatrywać wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd odwoławczy, w odróżnieniu od Sądu pierwszej instancji, akurat tej kwestii nie poświęcił należytej uwagi. Dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. nieodzowne było więc podniesienie właśnie tego uchybienia. A tego w kasacji wniesionej przez podmiot kwalifikowany na niekorzyść oskarżonego bez wątpienia nie uczyniono.

Natomiast uchybienie wskazane w rozważanym zarzucie, a więc wysnucie błędnych wniosków z zeznań pokrzywdzonego co do jego przekonania o sytuacji majątkowej i możliwości spłaty zobowiązań przez oskarżonego nie miało miejsca. W tym bowiem zakresie dokonana przez Sąd Okręgowy w L. ocena tego dowodu cech dowolności w żadnym razie nie nosi, o czym przekonuje argumentacja zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Tylko dodatkowo wskazać należy, że w omawianym tu zakresie nie mogło być mowy ani o wprowadzeniu w błąd, ani o wyzyskaniu błędu już w świetle twierdzeń pokrzywdzonego, zawartych w protokole przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie i doniesieniu o przestępstwie (k.

2 i 10). Z. J. w swoim pierwszym piśmie przyznał bowiem, że wiedział, iż oskarżony w 2010 r. był w bardzo trudnej sytuacji finansowej, że nie był w stanie spłacić zaległych zadłużeń, nie mógł uzyskać pożyczki w banku. Zatem pokrzywdzony sytuację majątkową oskarżonego w trakcie udzielania mu pożyczki doskonale znał. Dlatego ten zarzut kasacji, oceniony zgodnie z regułą określoną w art. 434 § 1 k.p.k., tj. że rozpoznając środek odwoławczy wniesiony na niekorzyść oskarżonego przez podmiot profesjonalny można orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, która w myśl art. 518 k.p.k. znajduje zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym, nie jest zasadny.

Co do zarzutu rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Ponieważ skarżący ma pretensje do zakresu dokonanej przez Sąd odwoławczy analizy i oceny materiału dowodowego, w szczególności pominięcia dowodów z zeznań kilkunastu świadków oraz dokumentacji ze spraw egzekucyjnych, zarzut ten należy odczytywać łącznie, jako zarzut naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Od razu dodać trzeba, że ten ostatni przepis prawa procesowego powołano w podstawie zarzutu z punktu II.

Odnosząc się do tak rozumianego zarzutu, stwierdzić na wstępie należy, że istotnie Sąd odwoławczy wydając orzeczenie o charakterze reformatoryjnym ma obowiązek wnikliwie przeanalizować i wszechstronnie ocenić całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w toku dotychczasowego postępowania, przedstawić własne ustalenia oraz argumenty, które doprowadziły go do przekonania o konieczności odmiennego rozstrzygnięcia, wykazać uchybienia w sferze oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji oraz w sposób szczegółowy uargumentować swoje stanowisko. Uzasadnienie takiego wyroku powinno spełniać nie tylko wymogi określone w art. 457 § 3 k.p.k., ale realizować również wymagania z art. 424 § 1 i 2 k.p.k.

Nie ulega wątpliwości, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku tych wymagań w pełni nie realizuje. Treść tego dokumentu nie pozwala przede wszystkim na odrzucenie zarzutu skarżącego o braku przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy analizy i oceny całokształtu zebranych w sprawie dowodów, w tym zeznań czternastu świadków i „dokumentacji ze spraw egzekucyjnych”. Skoro tak, to już powyższe świadczy o naruszeniu przez ten Sąd wskazanych powyżej przepisów

prawa procesowego. Zaniechanie dokonania analizy i oceny tej całej partii materiału dowodowego przesądza więc o naruszeniu i to rażącym art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

Nie oznacza to jednak, co oczywiste, że stwierdzenie uchybienia przesądza o skuteczności zarzutu kasacyjnego. Skuteczność kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, zależy bowiem nie tylko od stwierdzenia rażącego naruszenia prawa przez Sąd odwoławczy, ale i wykazania możliwości jego wpływu na treść orzeczenia tego Sądu, i to w sposób istotny (art. 523 § 1 k.p.k.). Istotność możliwego wpływu uchybienia na treść orzeczenia Sądu odwoławczego musi łączyć się z oceną, w jakim zakresie uchybienie to wpłynęłoby lub mogło wpłynąć na treść zaskarżonego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 1996 r., II KKN 2/96, OSNKW 1996, z. 7-8, poz. 42).

Obowiązek wykazania istotnego wpływu podniesionego uchybienia na treść wyroku obciąża skarżącego. W tej sprawie Autor kasacji temu obowiązkowi nie sprostął. Co więcej, nie podjął nawet próby wykazania, że brak analizy i oceny tych dowodów mógł mieć jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W przekonaniu Sądu Najwyższego, stwierdzone uchybienie nie mogło mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. W tej sprawie do wydania wyroku wystarczające było bowiem przeanalizowanie i ocena dwóch zasadniczych dowodów osobowych, tj. wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonego. Z tego zaś obowiązku Sąd odwoławczy wywiązał się należycie. Pozostali świadkowie nie mieli wiedzy co do okoliczności zawarcia przez pokrzywdzonego i oskarżonego ustnej umowy pożyczki, a więc w kwestii dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowej. Podobnie rzecz się ma z „dokumentacją ze spraw egzekucyjnych prowadzonych wobec oskarżonego przez komorników sądowych”, w tym znaczeniu, że takie okoliczności z nich w żadnym razie nie wynikają.

Wывód ten prowadzi do konkluzji, że stwierdzone uchybienie przepisom art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. nie mogło w istotny sposób wpłynąć na treść wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w L..

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy kasację jako niezasadną oddalił.

O kosztach sądowych za postępowania kasacyjne rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

kc